

Anna Wyszconi, Kobieta być

Nie zabieraj mnie
Do swoich ulubionych miejsc
Nie pokazuj mi
Swoich najpiękniejszych cech
Nie wyznaczaj mi
Początku ani końca
Nie mów już nic i
Nie zasłaniaj sobą słońca

Pozwól sobą być
Pozwól sobą być
To mój dar
To mój ból
To wyzwanie i
Najważniejsza z ról

Bo kobietą być
Bo kobietą być
To jak na drodze lód
Jak na pustyni chłód
Jak na morzu sztorm

Nie narzucaj mi
zasad których nie chcę znać
Nie wyrażaj drzwi
Które dawno zamknął czas
Znów próbujesz przez
Rzekę suchą nogą przejść
Okazało się
Że to tylko piękny sen

Pozwól sobą być
Pozwól sobą być
To mój dar
To mój ból
To wyzwanie i
Najważniejsza z ról

Bo kobietą być
Bo kobietą być
To jak na drodze lód
Jak na pustyni chłód
Jak na morzu sztorm

Pozwól sobą być
Pozwól sobą być
Pozwól sobą być
Bo kobietą być
Bo kobietą być
To jak na drodze lód
Jak na morzu sztorm

Bo kobietą być
Bo kobietą być
To jest dar
To jest ból
To wyzwanie i
Najważniejsza z ról